Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryar Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 38. Kraków, Środa 29 listopada 1922 r. Nr. 38.

Pożegnanie i powitanie.

Kraków, 28 listopada.

Wczoraj odbył pierwszy ustawodawczy Sejm w wyzwolonej Polsce, ostatnie swoje, pożegnalne posiedzenie. Należy on już w tej chwili do historyi, która sąd swój, z odległości lat, o nim wyda. Jesteśmy w tej chwili zbyt bliskimi tego, co ten Sejm zdziałał i czego zaniedbał, w zbyt silny splot wypadków bieżących zostaliśmy ujęci, aby sąd nasz mógł być ściśle przedmiotowym, wolnym od nieuchronnej sugestyi politycznej tych wszystkich ewolucyi i zmagań się partyjnych, przez jakie ten Sejm przechodził i które kraj cały odczuwał. Na wszelki sposób to jedno powiedzieć można, że stanął on u zrębów dźwigającego się z gruzów niewoli państwa polskiego, i już z tego powodu miał zadanie niezwykle trudne i odpowiedzialne. Był ten Sejm takim, jakim stworzyła go wielka dziejowa chwila — jaki dać mogły wyłaniające się żywiołowo nowe prądy społeczne i polityczne. Wśród chaosu i starć, nieodłącznych od przełomowej chwili, mógł nie dociągnąć pewnych linij w rozbudowie nowoczesnej Polski, ale na wszelki sposób zostawił swojemu następcy możność prowadzenia dalej rozpoczętego dzieła, które o zdolności prawno państwowej naszej Ojczyzny świadczyć będzie.

Ten Sejm, który wczoraj żegnał się z Rzecząpospolitą, przetrwał, przyznać trzeba, bardzo ciężkie czasy. Były chwile, gdy zatrzęsła się w świeżo założonych podwalinach swoich Rzeczpospolita, i wtedy Sejm ten stanął, wraz z wszystkiemi czynnikami rządu, na wysokości zadania. Byt niezależny, wolność i niezależność Rzeczypospolitej, zostały uratowane. Ciężkie przechodziła ona losów koleje w okresie ustępującego Sejmu, ale nie brakło także w tym czasie chwil jasnych i budzących zaufanie do patryotyzmu i ofiarności wszystkich sfer społeczeństwa polskiego.

Ten zadatek dalszej pracy nad ugruntowaniem fundamentów państwowości polskiej, przekazuje ten Sejm swojemu następcy. Polityczna fizyognomia jego pod wielu względami odmienna będzie od jego poprzednika. Przedewszystkiem wchodzą w jego skład przedstawiciele mniejszości narodowych. Kryje to niejedno dla jednolitości Sejmu niebezpieczeństwo. Rzeczpospolita w konstytucyi swojej daleką jest jednak od ograniczenia wolności swobodnego rozwoju i równouprawnienia wszystkich narodowości, w jej skład wchodzących. W zamian za to, żądać musi poczucia obowiązków ze strony tych mniejszości wobec państwa i jego zadań. Od stanowiska, jakie przedstawiciele tych mniejszości zajmą w nowym Sejmie, od ustosunkowania się ich z większością sejmową, zależeć będzie pod wielu względami wydatność jego pracy, skuteczność jego ustawodawczej działalności.

Nowy Sejm, który dzisiaj rozpoczyna swoje obrady, niema w tej chwili zdeklarowanej większości partyjno politycznej, jak nie posiadał jej Sejm poprzedni. Mogą stąd wyłonić się poważne trudności w sterowaniu nawą państwa, jeżeli stronnictwa polityczne nie wzniosą się na stanowisko: „salus Reipublicae suprema lex esto". Mamy nadzieję, że nowy Sejm i Senat zrozumią powagę chwili i wielką dziejową odpowiedzialność, jaka na nie wobec dzisiejszych i przyszłych pokoleń spada, i ponad interes stronnictw stawiać będą istotne, żywotne interesa państwa, mającego niezaprzeczone warunki do potężnego rozwoju.

W tej nadziei witamy Sejm nowy i życzymy mu powodzenia w spełnieniu wielkich zadań, od którego przyszłość Ojczyzny naszej zależy.

* * *

[illegible] uroczystości otwarcia Sejmu i Senatu.

Warszawa (AW). Według ogłoszonego dzisiaj protokołu przebieg uroczystości w dniu dzisiejszym będzie następujący: Po nabożeństwie w Katedrze, w którem weźmie udział Naczelnik Państwa, dawni oraz nowo obrani posłowie oraz senatorowie, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele miasta, cechów, wojskowości, sądownictwa, kapituł orderów, większych uczelni, chóry odśpiewają hymn **„Boże coś Polskę".** Nabożeństwo celebrować będzie kardynał Kakowski. O godzinie 12 tej i pół Naczelnik Państwa w otoczeniu swej świty, przybędzie do gmachu sejmowego. U wejścia powita Naczelnika Państwa dyrektor kancelaryi sejmowej i wskaże Naczelnikowi Państwa drogę do poczekalni w pokojach marszałkowskich. Następnie dyrektor kancelaryi sejmowej stwierdzi, czy zebrani posłowie zajęli swoje miejsca i zawiadomi Naczelnika Państwa. Naczelnik Państwa wejdzie na salę sejmową przez drzwi marszałkowskie i zajmie miejsce na trybunie. Po prawej i lewej stronie Trybuny staną: szef kancelaryi cywilnej, adjutant generalny i adjutant Naczelnika Państwa. Naczelnik Państwa odczyta **orędzie,** poczem ogłaszając Sejm za otwarty, powoła najstarszego wiekiem posła do objęcia tymczasowego przewodnictwa i opuści Sejm wraz ze świtą. **Przewodniczący Sejmu ze starszeństwa zagai posiedzenie krótkiem przemówieniem.** Powoła on dwóch posłów najmłodszych wiekiem na sekretarzy i wezwie posłów do ślubowania poselskiego. Po odebraniu ślubowania, przewodniczący sejmu postawi wniosek o przyjęcie tymczasowego regulaminu i wyznaczy termin następnego posiedzenia Sejmu, na którym nastąpi wybór prezydyum Sejmu. O godzinie 4 i pół nastąpi otwarcie Senatu. Porządek protokólarny taki sam.

Plany i poglądy ministra skarbu Jastrzębskiego.

Prowizoryum budżetowe. — Podatki dotychczasowe i nowe. — Oszczędności. — Pokrycie wydatków w stosunku 70—75 proc. — Zamieszania walutowe. — Finanse i silny rząd, a nie od upadku do upadku. — Kapitał zagraniczny. — Mniejszości narodowe i plan finansowy.

Warszawa, 26 listopada.

Minister skarbu Jastrzębski udzielił przedstawicielowi „Kuryera Porannego" następujących wyjaśnień o programie swojej działalności:

— Ministerstwo w tej chwili z całą energią pracuje **nad budżetem i programem podatkowym na rok 1923.** — Naturalnie, budżet nie może być przygotowany w ostatecznej formie, zanim nowy Sejm przyjmie i uchwali nowe zamierzenia podatkowe, co — w najlepszym wypadku — nie może nastąpić przed styczniem. Aby jednak raz już wyjść z chaotycznej i nielegalnej gospodarki skarbowej, ministerstwo opracowuje i w grudniu przedłoży Sejmowi **trzechmiesięczne prowizoryum budżetowe** na pierwszy kwartał 1923.

Zamierzenia **podatkowe** przedewszystkiem mają na celu przystosowanie istniejących podatków do obecnych warunków walutowych. Mam tu głównie na myśli **podatek gruntowy i podatek osobisto-dochodowy.** Nowym będzie podatek **obrotowy,** jako rozwinięcie obecnie obowiązującego podatku **przemysłowego.** Opracowywane są również projekty kilku **nowych podatków,** dotychczas jednak nie są one jeszcze skrystalizowane, a więc nie nadają się w danej chwili do ujawnienia. W dziedzinie podatków pośrednich idziemy drogą ulepszeń organizacyjnych, któreby pozwalały wydatnie zwiększyć ich dochodowość.

Oszczędności są proponowane i muszą być zaprowadzone. Jako zasada musi być przyjęte, że wszystko, co nie jest bezwzględnie konieczne dla prawidłowego funkcyonowania organizmu państwowego i dalszego stopniowego rozwoju życia gospodarczego, musi być **wstrzymane** lub też poważnie zahamowane.

Dzięki tym zamierzeniom na rok 1923 spodziewamy się **pokryć budżet w sto-**

sunku 70—75 proc., będzie to budżet **realny,** odpowiadający ściśle rzeczywistości i który może być wykonany bez przykrych niespodzianek roku 1922.

Dopełnieniem tego programu są pewne zamierzenia **walutowe,** które znacznie ułatwią pobranie podatków nawet na wypadek dalszych poważnych zmian w sile nabywczej naszej marki.

Możliwość pomyślnego przeprowadzenia programu skarbowego uzależniona jest całkowicie od wewnętrznej sytuacyi politycznej. Tylko rząd, który pewną i mocną ręką ujmie ster władzy, będzie mógł wykonać program, wymagający wielkich wysiłków ze strony wszystkich ugrupowań społecznych — program często bardzo niepopularny i zakreślony na dłuższy okres czasu. Rząd taki musi ufać sobie i posiadać bezwzględne zaufanie i **poparcie większości ugrupowań politycznych** izb prawodawczych. Sytuacya polityczna musi się przedstawiać i wewnątrz i na zewnątrz kraju **jako możliwie stała,** jako początek konsolidacyi wewnętrznej, jako pierwszy **krok ku normalnym stosunkom konstytucyjnym.** Są to warunki nieodzowne. Bez jasnego **programu politycznego,** któryby ułatwił społeczeństwu oryentacyę i zrozumienie drogi naszego dalszego rozwoju politycznego i gospodarczego, uważam sanacyę finansów **za prawie niewykonalną, a w każdym** razie za niesłychanie utrudnioną. Rząd prowizoryczny, lawirujący między prawicą i lewicą, **rząd od upadku do upadku,** nie może marzyć o wykonaniu tych niesłychanie ciężkich zadań, a każda dalsza zwłoka odbija się nader szkodliwie na sytuacyi finansowej i utrudni jej sanacyę. Bez wydatnej **pomocy kapitału zagranicznego** będzie nam trudno wyjść z sytuacyi obecnej lub też będziemy skazani na znaczne opóźnienie powrotu do normalnych stosunków. Zagranica zaś nie zadowolni się najpiękniejszym programem skarbowym, lecz również oceni możność jego wykonania w związku z zewnętrznem położeniem politycznem.

Wreszcie wyraził minister Jastrzębski pewne obawy, złączone **z mniejszościami narodowemi w Sajmie,** które powinny jednak zrozumieć, że wykonanie poważnego planu finansowego, leżącego w interesie państwa i wszystkich jego obywateli, bez różnicy narodowościowej, wymaga zgodnego ich wszystkich wysiłku.

* * *

Obliczenie podatku dochodowego.

Warszawa 26 listopada.

Ministerstwo skarbu (departament podatkowy) rozesłało do wszystkich izb skarbowych na obszarze byłego zaboru rosyjskiego i austryackiego, okólnik z dn. 21 listopada r. b. Nr. 835/V w sprawie zmiany zasad obliczania podatku dochodowego. W okólniku tym czytamy:

Zmiana warunków ekonomicznych, zaszła wskutek drożyzny i spadku marki polskiej, wywołała między innemi powiększenie płac, powodując równocześnie coraz to wyższe ich opodatkowanie na podstawie przepisów działu II ustawy z 4 kwietnia 1922 r. Doszło do tego, że pobieranie podatku od dochodów **z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę** wedle stopy procentowej, ustalonej ściśle w sposób przewidziany w art. 27 cytowanej ustawy, staje się **uciążliwym dla pracowników** i zagraża ich zdolności płatniczej. Taki stan rzeczy **nie był intencyą ustawodawcy.** Wobec tego ministerstwo skarbu uważa za konieczne niezwłocznie, a więc nawet przed zamierzonem znowelizowaniem ustawy z d. 4 kwietnia 1922 r., zapobiec niepomiernemu opodatkowaniu dochodów osiągniętych z płac i w tym celu, korzystając z uprawnień nadanych w art. 112 ustawy z 16 lipca 1920 r., zarządza co następuje:

Celem dokonania potrąceń, przewidzianych w art. 27 ustawy z dn. 4 kwietnia 1922 r. przy wypłacie uposażeń służbowych pracownikom zarówno państwowym jak i prywatnym, poczynając od 1 grudnia do końca roku 1922, ustala się stopę procentową podatku w ten sposób, że w stosunku rocznym oblicza się tylko tę wysokość uposażenia, która przypadała do wypłaty według wysokości otrzymanej **za miesiąc wrzesień** r. b. pozostałą zaś wysokość przyjmuje się jako wynagrodzenie jednorazowe.

Ameryka zabrała głos w Lozannie.

Kraków, 28 listopada.

Jak wiadomo, Stany Zjednoczone, ogłosiwszy zasadę nie mięszania się do spraw europejskich, nie brały udziału w dotychczasowych konferencyach w sposób oficyalny, poprzestając na wysyłaniu swoich przedstawicieli jedynie w roli **„obserwatorów“.** Koalicya mimo to liczyła się zawsze ze zdaniem amerykańskich obserwatorów, którzy jednakże zachowywali się bardzo wstrzemięźliwie. Na konferencyę lozańską przybył jako obserwator p. Child, ambasador amerykański w Rzymie. Ale bardzo rychło **porzucił rolę obserwatora** i wystąpił **jako czynny uczestnik** konferencyi w sposób bardzo energiczny.

Oto, co donosi w tej sprawie „Neue Freie Presse“ w streszczeniu P. A. T.:

W sobotę **amerykańska delegacya wzięła po raz pierwszy czynny udział w pracach konferencyi lozańskiej.**

Amerykański obserwator Child, złożył oświadczenie, iż przedstawiciele Stanów Zjednoczonych nie mogą dopuścić do tego, aby uregulowano którąkolwiek kwestyę terytoryalną w sposób mogący wpłynąć na załatwienie wszystkich innych kwestyj, zanimby konferencya nie została uwiadomioną **o [illegible] tradycyjnym punkcie widzenia Ameryki.** Polityka Ameryki została przedstawioną w memoryale, wystosowanym w dniu 30 października do ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw koalicyjnych. Stany Zjednoczone wcale nie mają zamiaru przeszkodzić mocarstwom koalicyjnym w dążeniach do zabezpieczenia pokoju i nie życzą sobie wcale niczego, coby mogło doprowadzić do konfliktu z interesami innych państw. Chcą one tylko, **aby była uznaną zasada gospodarczego równouprawnienia wszystkich narodów.** Stany Zjednoczone nie żądają ani dla siebie, jako państwa, ani dla swych obywateli, stanowiska uprzywilejowanego, życzą sobie tylko ochrony swoich praw i zagwarantowania **zasady otwartych drzwi.** Konferencya powinna się dowiedzieć, że naród amerykański wcale nie życzy sobie takiej polityki, która, stosowana w praktyce doprowadza do sprzeczności interesów na obszarze obcego terytoryum.

Oświadczenie przedstawiciela amerykańskiego

wywarło bardzo silne wrażenie na uczestnikach konferencyi

i usunęło na drugi plan wszelkie sprawy, nad któremi w sobotę obradowano. Wystąpienie Childa świadczy, że Ameryka nie dopuści do tego, aby aliańci działali według swego upodobania. Niektórzy tłómaczą wystąpienie Childa, jako następstwo **ostatnich wyborów amerykańskich.** W kołach angielskiej delegacyi na konferencyę lozańską słychać, że Stany Zjednoczone mają niewątpliwie prawo proklamowania swych zasad, mają one jednak także obowiązek współdziałania z aliantami we wszystkich kwestyach europejskich. **Kwestya Mossulu, której poruszenia na konferencyi lozańskiej Anglia sobie nie życzyła, niewątpliwie stanie się wkrótce przedmiotem obrad konferencyi.**

Mówią, że amerykański ambasador w Rzymie, Child, który bierze udział w konferencyi lozańskiej jako obserwator z ramienia Stanów Zjednoczonych, **odbył szereg konferencyi** z Ismetem paszą i innymi członkami delegacyi tureckiej. Jak wiadomo, **Ameryka interesuje się specyalnie sprawą Mossulu i zażąda niewątpliwie zasady otwartych drzwi w Mossulu.**

W ten sposób sprawa Mossulu, dotąd wyłączona z obrad konferencyi, **może się wkrótce stać jej głównym przedmiotem.** Mówią też, że przedstawiciele amerykańskiej Standard Oil Company są obecni w Lozannie, i odbywają konferencye z delegacyą turecką. Delegacya angielska zażądała oficyalnie od delegacyi włoskiej i francuskiej, aby zgodziły się na zaproszenie rządu egipskiego do udziału w konferencyi. Delegacya angielska **zgodziła się wczoraj wieczorem na przyłączenie Karagaczu do Adryanopola.**

Z Tygodnia akademickiego.

Warszawa, 27 listopada

Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę domów akademickich. O godz. 11 odbyła się uroczysta msza św. w kościele Panien Wizytek celebrowana przez kard. Kakowskiego przy licznej asyście duchowieństwa. W prezbiteryum zasiedli w im. naczelnika państwa gen. Jacyna, a dalej min. Darowski, szef szkolnictwa wyższego w ministerstwie oświaty, Mikułowski—Pomorski, rektorzy wyższych uczelń warszawskich, wojewoda Sołtan, senator Baliński, gen. Suszyński, kom. rządu Borzęcki i inni. Kościół wypełniły delegacje stowarzyszeń akademickich i korporacyi ze sztandarami. Po mszy św. uformował się **wielki pochód** z przedstawicielami rządu, senatu akademickiego, związków społecznych i tysiącznych tłumów młodzieży, który o godz. 11.40 wyruszył na plac budowy przy ulicy Grojeckiej. Tutaj ks. Prałat Szlagowski dokonał poświęcenia kamienia węgielnego, poczem przemówił do zebranych tłumów. Z kolei prezes „Rady centrali środowiska warszawskiego“ p. Zakrzewski odczytał akt erekcyjny, poczem złożył młodzieży życzenia minister Kumaniecki w imieniu rządu, wojewoda Sołtan w imieniu związków samorządowych województwa warszawskiego, rektor politechniki Staniewicz, imieniem rektorów wyższych uczelń, hr. Zamojski im. zjednoczonych stowarzyszeń polskich i inni. Po odśpiewaniu Roty Konopnickiej tłumy opuściły plac budowy kolonii akademickiej.

Spieszna praca nad sanacyą Austryi.

Wiedeń, 27 listopada.

Austryacka Rada narodowa postanowiła w błyskawicznem tempie załatwić sprawę sanacyi państwa, które już od długiego czasu znajduje się nad brzegiem przepaści. Przez całą noc z soboty na niedzielę aż do godz. 6-ej rano obradowała nad ustawą o odbudowie państwa, nad programem finansowym i nad reformami, podyktowanemi przez konwencyę genewską, **tak zwane trzy pro-**

tokoły. Uchwalono większość wymienionych ustaw i projektów w drugiem czytaniu, poczem przewodniczący Rady nadzorczej wyznaczył następne posiedzenie na tensam dzień, to jest na niedzielę o godz. 9 wieczór. Obok tego w trzeciem czytaniu przyjęto ustawę, upoważniającą prezydenta Rady narodowej do każdoczesnego jej zwołania na żądanie jednej czwartej części członków. Wreszcie Rada narodowa głosami socyalistów przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, **ustanawiającą nadzwyczajną Radę państwową.**

Masy bezkrytyczne, podburzane przez agitatorów „przeciwko zaprzedaniu Austryi w niewolę genewską" postanowiły zareagować. W sobotę po południu komuniści i bezrobotni urządzili masową demonstracyę przeciw przyjęciu uchwał genewskich. Demonstracya zwrócona była także przeciw stanowisku, jakie zajęli w tej sprawie socyaliści. Demonstranci zebrali się o godzinie 3 i pół w liczbie około 10.000 i w zwartych szeregach ruszyli p[...]d parlament gdzie odbywało się drugie czytanie przedłożeń sanacyjnych. Sklepy i kawiarnie na części Ringstrasse, graniczącej z parlamentem, były zamknięte. Nie przyszło do żadnych wykroczeń.

Rozprawa o skrytobójcze morderstwo.

Lwów, 27 listopada.

Dziś przed sądem doraźnym rozpoczęła się rozprawa przeciwko dwom uczniom szkoły realnej: Romanowi Łuczejko i Wasylowi Krupie, oskarżonym o skrytobójcze morderstwo dokonane na osobie Michała Łanowego, polskiego działacza narodowego, przewodniczącego Komisyi wyborczej w Lubyczy Królewskiej.

Oskarżeni zeznali w śledztwie, że popełnili morderstwo strzelając do Łanowego z tyłu na rozkaz tajnej ukraińskiej organizacyi wojskowej.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

TEATR M. IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Uroczysty Poranek jugosłowiański w Teatrze Słowackiego w Krakowie.

W niedzielę był teatr im. Słowackiego w Krakowie widownią niebywale pięknej manifestacji sympatji narodu polskiego dla bratniego plemienia jugosłowiańskiego. Klub jugosłowiańskich akademików, odbywających studja w Krakowie, pragnąc podziękować Polakom za gościnne przyjęcie, jakiego doznali na ziemi polskiej, przygotował ten piękny Poranek.

Po odśpiewaniu przez chór „Slovenskiego Juga" hymnu jugosłowiańskiego i polskiego, które publiczność przyjęła frenetycznymi oklaskami i wysłuchała stojąco, przemówił po polsku p. Ferencak, prezes klubu jugosłowiańskiego, witając serdecznie zebranych i podkreślając zadania akademików południowo-słowiańskich w Krakowie, którzy postawili sobie za cel pracować nad szerzeniem znajomości kultury jugosłowiańskiej w Polsce oraz kultury polskiej w Jugosławji. Przemówienie p. Ferencaka, owiane podziwem dla przeszłości Polski, przyjęła publiczność bardzo życzliwie i kilkakrotnie przerywała je oklaskami.

Część artystyczną programu poprzedził krótki i treściwy referat p. Francica na temat „Widow-dana" oraz związanej z nim jugosłowiańskiej ideologji mesjanizmu. Referat p. Francica przedstawił słuchaczom „pochód w słońce" rasy jugosłowiańskiej oraz psychikę nowego pokolenia SHS, widzącego w ciernistej drodze Serbji z 1389 i 1914 drogowskaz do podniesienia i doskonalenia innych ras. Idee i myśli, wyrażone w referacie prelegenta, dały możność zaznajomienia się z duszą nowoczesnego Jugosłowianina, ciekawą, skomplikowaną, w niczem nie ustępującą duszy „człowieka Zachodu".

Ciekawym był także program artystyczny. Ciekawym, gdyż charakteryzuje duszę jugosłowiańską, raczej smutną, melancholijną niż wesołą i radosną. Ból i cierpienie, treść duszy Słowian południowych znalazły wyraz w utworach Iva Andrića, Nicolića Bartulovića. Drugim elementem duszy jugosłowiańskiej dzisiejszego pokolenia, to poczucie dumy z odniesionego zwycięstwa: tak narodowego, jak i moralnego. W programie aż trzy utwory poświęcono „Zwycięstwu". Fanfarami Zwycięstwa została zakończoną prelekcja o Widow-danie. Trzeci wreszcie czynnik duszy S. H. S. to erotyzm, wyrażony w pieśniach. Te trzy rysy charakterystyczne duszy jugosłowiańskiej zostały w programie uwzględnione a przez wykonawców dobrze odczute i oddane. Cóż mówić o takiej wykonawczyni „Cienia" Matosa lub „Ponad Zwycięstwami" Andrića, jaką jest p. Stanisława Wysocka? Szczególnie zaś wtedy, kiedy z miłością i chętnie niesie swój wielki talent w ofierze braci Jugosłowiańskiej, wśród których tyle triumfów odnosiła! Albo p. Stępniowski, tenor król. opery w Belgradzie i Lublanie, który z uczuciem śpiewał arję z „Porina" i Lajovica a nad program wykonał serenadę Konjovića: „Pod pendzerom". P. Białkowski również chętnie złożył swój hołd „Współczesnej Jugosławji", deklamując przepięknie Nazora, Szantića, Nikolića i Bartulovića. Akompaniament spoczywał w wytrawnych i wypróbowanych rękach p. Bol. Wallek-Walewskiego.

Osobne słowo uznania należy się młodemu zespołowi śpiewackiemu Akademików jugosłowiańskich „Slovenskiego Juga". Odśpiewał on szereg pieśni, z których największy aplauz pozyskała „Gararusa" Dobronića, „Morje Adrijańsko", oraz marsz z opery Zajca „Zrinjski" „U Boj", który musiano na żądanie publiczności powtórzyć. Chór był za każdem zjawieniem się na scenie burzliwie i owacyjnie oklaskiwany. Batuta spoczywała w rękach p. Josipa Uskoka, wykazującego wielką kulturę muzyczną.

Manifestacja sympatji polsko-jugosłowiańskiej wypadła imponująco. W teatrze widzieliśmy przedstawicieli władz, prezydjum m. Krakowa, Uniwersytetu (protektorat nad Porankiem objął rektor Uniw. Jag. prof. dr. Natanson), szkół średnich, Akademji Handlowej, świata artystycznego i literackiego, teatralnego, konsula czeskiego, francuskiego oraz przedstawicielstwo wszystkich sfer miasta. Młodzież polska płci obojga „zalała" formalnie widownię.

Wysoki poziom artystyczny programu dał słuchaczom prawdziwą ucztę duchową. Należy mieć nadzieję, że „Slovenski Jug" nieraz jeszcze zgotuje nam podobną biesiadę, za którą wszyscy winniśmy mu szczerą wdzięczność.

STAN RACHUNKÓW
BANKU DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W WARSZAWIE
na dzień 1 listopada 1922 r.

WARSZAWA, Centrala (wraz z Biurem Wymiany) Traugutta 8. **PARYŻ** 36, rue de Châteaudun wraz z 7-ma prowincjonalnemi Biurami Wymiany. **BRUKSELA** 30, Marché aux Poulets. **ANTWERPIA** 13, rue Quellin (dom własny). **ROTTERDAM** 49, Coolsingel.

Oddziały i Agentury w Polsce: Warszawa, 6 Oddziałów Miejskich, Baranowicze, Biała Podlaska, Białystok (d. wł.), Brześć (d. wł.), Chełm, Drohobycz (d. wł.), Dubno, Garwolin, Grajewo (d. wł.), Grodno, Kielce, Końskie, Korzec, Kowel, Kraków, Krzemieniec, Lida, Lubartów, Lublin, Lwów, Łomża (d. wł.), Łódź, Łuck, Łuków (d. wł.), Łuniniec (d. wł.), Międzyrzec, Mińsk Lit., (cz. w Łomży), Olków, Olkusz, Ostróg, Parczew, Pińsk (d. wł.), Podwołoczyska, Pułtusk, Radom, Radzyń, Równe, Sarny, Siedlce (d. wł.), Skarżysko, Słonim, Sokołów, Stanisławów (d. wł.), Stołbce, Suwałki, Węgrów, Wilno, Włodawa, Włodzimierz Wołyński, Wołkowysk, Zamość, Zdołbunów.

Stan czynny.

	Marki	
Gotowizna w Kasie	1.986.570.433.79	
„ w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej	638.100.026.46	
„ w Poczt. Kasie Oszcz.	497.316.962,90	
„ w Banque de France i i. bank. w Paryżu	*)886.451.067.—	4.008.438.490·15
Pieniądze zagraniczne		17.485.924·50
Przekazy i weksle zagraniczne		293.326.904·55
Papiery publiczne własne		77.224.353·98
Pap. publ. Kapitału Zapasowego		22.490.000·—
Udziały Bku w przedsiębiorst.		173.509.867·50
Weksle zdyskontowane		5.252.609.802·45
Rach. otwartego kredytu		1.851.071.647·01
Pożyczki terminowe		212,301.635·81
Korespondenci „Loro"	2.274.187.828.90	
Korespondenci „Nostro"	1.162.783.655.46	3.436,971.404·36
Ruchomości		244,525.342·87
Nieruchomości		**)57.770.014·25
Koszty handlowe		1.506.857.695·98
Inkaso weksli		6.407,811.097·06
Rachunki Oddziałów w Centrali		395,094.042·29
Różne rachunki		2.115.053 824·17
		26.072.434.129·93

Stan bierny.

	Marki	
Kapitał Zakładowy	345.600.000·—	
Kapitał Zapasowy	162.502.841·77	
Inne Rezerwy	66.730.636·61	574.833.487·38
Wkłady terminowe	1.132.114.872·63	
Redyskonto weksli	6.093.063.820·34	7.225.178.692·97
Korespondenci „Loro"	2.955.689.186·41	
Korespondenci „Nostro"	1.174.893.706·20	4.130,582.892·61
Procenty i prowizje		1,723,278.896·48
Różni za inkaso		6.627,062.656·—
Kasa Zapomogowa im. Dyr. St. Benzefa		10.467.756·—
Rachunki Centrali w Oddziałach		178 826.373·74
Różne rachunki		4.420,653.029·07
		26.072.434.129·93

*) Suma 886.451.067 Mk. stanowi równowartość **fr. 2,954.836·89,** przyjętych do bilansu po **300 Mk.** za jeden fr. fr.

) Mk. 57,770.014·25 przedstawiają sumę bilansową własnych nieruchomości Banku: a) **użytkowych, w których mieszczą się biura Oddziałów w Brześciu n/B., Białymstoku, Drohobyczu, Grajewie, Łomży, Łunińcu, Łukowie, Pińsku, Siedlcach, Stanisławowie; b) posesyj **sprzedażnych:** 1) w Warszawie Nowy Świat 8/10, Bracka 13, Leszno 38, Place na Woli 491/492·493; 2) nieruchomości w Łomży; 3) Place miejskie i tereny podmiejskie w Grajewie.

Z OPERY.

Pieśń pochwalną wyśpiewać lub impresję poetycko malarską na papier rzucić, a nie krytyczne sprawozdanie pisać należałoby pod wrażeniem występu **Jadwigi Lachowskiej** w „Carmen". Że wielki talent odtwórczy zdolny jest wyłonić z siebie pierwiastki twórcze, tego klasycznym dowodem jest kreacja p. Lachowskiej w roli Carmen, godna ulania w spiżu dla utrwalenia jako wzoru. Ramy operowych kulis były od początku śpiewaczej karjery tej artystki jej właściwym i najbardziej ukochanym terenem popisów. Głos p. Lachowskiej, płynący strugą niezmiernie wyrafinowanych, przewybornie w dźwięku skupionych tonów, znajdując pyszny resonans w niezachwianie pewnem apoggio i zdumiewając rozpiętością, dosięgającą z jednej strony dźwięków altowych, a z drugiej strony granic dramatycznego sopranu — zyskuje na scenie pożądany polot, przedstawiając się w całym przepychu bujnego życia. Jest w tem życiu żywiołowa potęga zapału, tętno naturalnej świeżości, subtelność i siła dramatycznego wyrazu, jest szczerość prawdy i jest mistrzowski, wzorowy styl, nie jen czerpany z szablonów, sztuczny, koturnowy, ale ten najbardziej wartościowy, wysnuty z troskliwej obserwacji typów żyjących niescenicznem życiem w środowisku właściwem dla odnośnej akcji, a poparty własną obfitą intuicją, powstającą pod wpływem wrodzonej inteligencji, artystycznej kultury i bujnego temperamentu. Tak jak każda część przepysznego stroju p. Lachowskiej w wspaniałych barwnych odmianach, tak każdy rys jej gry o różnolitych napięciach posiada piętno twórczego obmyślenia, należytego uzasadnienia i finezyjnej formy uzewnętrznienia. Szczytem w tym względzie wydają się nam drobiazgowe momenty aktu II., a pod względem wokalnym arja kartowa w akcie III. Równej przedstawicielki Carmeny niema w Polsce, a nie byłoby prawdopodobnie łatwem odszukać lepszej w plejadzie najświetniejszych gwiazd mezzosopranowych.

Słowa tej oceny, a także wielu poprzednich, dowodzą wymownie pełnego szacunku, nawet podziwu, jaki mamy dla talentu operowego p. Lachowskiej, dlatego tem śmielej uważamy za konieczne uczynić dwie uwagi. Pierwsza dotyczy przypomnienia, że p. Lachowska, jako Polka, śpiewająca (choćby tylko przemijająco, ale nie po raz pierwszy i nie ostatni) na scenach rzeczywistej Polski, zawdzięczając swej ojczystej ziemi rozwój pierwszego etapu swego wokalnego talentu, powinna śpiewać (przynajmniej tę najważniejszą swą partję) w języku ojczystym. Trudność przeuczenia się partji na język polski nie może usprawiedliwić artystki, skoro zwłaszcza, o ile nas pamięć nie myli, p. Lachowska śpiewała dawniej tę partję w języku polskim i skoro sceny polskie i słuchacze polscy zasługują na poniesienie takiego trudu, zwłaszcza, że słyszymy (może nie zawsze słusznie) sarkania na obcych artystów, że śpiewają w obcym języku. Wielkość talentu p. Lachowskiej nie zmniejszy się, jeżeli artystka przestanie być Włoszką na polskiej scenie. Powtóre nie uważamy za właściwe instruowanie współgrających lub czynienie głośnych uwag pod adresem sufflera podczas gry na scenie (podobnie jak pod adresem akompanjatora na estradzie). Tego rodzaju proceder, nie będący u nas w zwyczaju, raczej psuje niż podnosi wrażenie.

Współudział p. Lachowskiej pobudził cały personal występujący do wyłonienia z siebie wszystkich najlepszych wartości.

Alf. Jan.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 28 listopada.

Poświęcenie własnego gmachu Ziemsk. Banku Kred. w Krakowie.

Jeden z najpopularniejszych banków krakowskich „Ziemski Bank Kredytowy" święcił onegdaj podniosłą uroczystość otwarcia swych biur we własnym gmachu przy ul. Florjańskiej l. 32. W uroczystości wzięli niezwykle liczny udział przedstawiciele Towarzystwa krakowskiego. Zauważyliśmy więc ks. Infułata Dra Wądolnego, wojewodę Gałeckiego, wicewojew. Kowalikowskiego, starostę Bala, senatorów: Hamerlinga z małżonką i dra Adama, posłów: Dąbrowskiego, Kucharskiego, Rączkowskiego i Tabaczyńskiego, gen. Kosleckiego, reprezentantów gminy z wiceprez. Sarem, Wielgusem oraz z r. Ostrowskim i Merzem na czele, dyrektorów banków: pp. Kreczmera, Grojeckiego, Walczaka, dra Baudę, Kugara, dra Łomińskiego, Modryckiego, dra Dulębę i w. i. Izbę skarbową reprezentował wicepr. Gajewski, Izbę handlową:

dr. Beres i dr. Mais, wielki przemysł: inż. Dubieński, inż. Miciński, dr. Frenkiel, inż. J. Liban, inż. Białek, dyr. Strzegocki i w. w. innych; obecni dalej byli przedstawiciele prasy krakowskiej, palestry, sądownictwa i t. d.

Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. Infułat Wądolny, poczem w wzniosłych słowach podniósł zasługi krakowskiego oddziału Ziemskiego Banku Kredytowego dla gospodarczej odbudowy naszego państwa. Następnie zabrał głos senator Adam, dyrektor macierzystego zakładu i nawiązując do słów ks. Wądolnego stwierdził, że cel swego istnienia widzi Ziemski Bank Kred. jedynie w odrodzeniu przemysłu polskiego i jego potędze. Ziemski Bank Kredyt. ideę tę wciela w czyn a owocem jej jest założenie nieskończenie długiego szeregu przedsiębiorstw przemysłowych. Krakowski oddział Z. B. K., kierowany dzielnie przez pp. dyr. Bieżeńskiego i jego zastępcę Pliszewskiego, wykazuje w tym kierunku największą żywotność, jemu bowiem zawdzięcza swoje istnienie 50% wszystkich finansowanych przez Z. B. K. zakładów przemysłowych.

Po przemowach odbyło się w wspaniałych apartamentach bankowych serdeczne przyjęcie, które wśród miłego nastroju przeciągnęło się do późnej nocy.

† Gen. Wacław Iwaszkiewicz

W sobotę o godz. 10 wieczór zmarł w Warszawie w szpitalu Ujazdowskim gen. dywizji Wacław Iwaszkiewicz, pozostawiając szczery żal w armji polskiej i na całym obszarze Rzeczypospolitej. Lwów zwłaszcza zachowa we wdzięcznej pamięci imię tego generała, który uwolnił to kresowe miasto od zalewu ukraińskiego.

Urodzony dnia 25 sierpnia 1871 r. w Omsku na Syberji, jako syn zesłańca, po ukończeniu korpusu kadetów i wojskowej szkoły pawłowskiej w Petersburgu, w r. 1897 przydzielony był do Kiachty, do wschodnio-syberyjskiego bataljonu linjowego. Bierze czynny udział w wojnie rosyjsko-japońskiej. Wojna światowa 1914—1920 zastaje go w stopniu pułkownika. W r. 1915 — już jako generał — zosta[illegible]ą brygady, w 1916 komendantem dywizji. W r. 1917 na wieść o utworzeniu się I. korpusu polskiego, gen. Iwaszkiewicz na czele garstki polskich bohaterów przedziera się przez zwarte falangi czerwonej armji z Jelni do Bobrujska. Ten przemarsz stanowić będzie jedną z najchlubniejszych kart męstwa żołnierza polskiego. W korpusie obejmuje dowództwo III-ciej dywizji.

Po odzyskaniu przez Polskę samodzielnego bytu państwowego, gen. Iwaszkiewicz w r. 1918 otrzymuje dowództwo kieleckiego okręgu wojskowego. Od grudnia tegoż roku organizuje obronę kresów białoruskich, stając na czele dywizji litewsko-białoruskiej.

Gdy hordy ukraińskie zaatakowały wschodnią Małopolskę, gen. Iwaszkiewicz spieszy na odsiecz Lwowa, wyzwalając miasto i nowej chwały przysparzając orężowi polskiemu.

W 1918 r. obejmuje generał dowództwo VI armji, a potem frontu południowego. W sierpniu 1920 r. zostaje dowódcą okręgu generalnego warsz.

Był kawalerem wszystkich orderów bojowych nie tylko polskich, ale i zagranicznych, ostatnio nagrodzony najwyższem dotychczas w Polsce odznaczeniem bojowem, krzyżem „Virtuti Militari“ kl. II.

* * *

(Z) Pogrzeb ś.p. gen. Iwaszkiewicza odbędzie się we Lwowie na cmentarzu obrońców Lwowa, a to na wyraźne życzenie generała.

Nowy gmach dla Biblioteki Jagiellońskiej.

Skargi na szczupłość i niewygodę gmachu Biblioteki Jagiellońskiej, tudzież na niedostateczne zabezpieczenie jej zbiorów, powtarzają się nieustannie. Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego czyniły wprawdzie oddawna starania celem zaradzenia złemu, ale rząd austrjacki był głuchy na wszystkie te żale. Wobec własnego Rządu Uniwersytet wznowił w tej sprawie usilne zabiegi. O ile nam wiadomo, zapadła już zasadnicza decyzja, że **przy alei Mickiewicza stanie dla pomieszczenia Biblioteki gmach nowoczesny**, uwzględniający w zupełności potrzeby Uniwersytetu i publiczności a zarazem **monumentalny**, który, stanowiąc ozdobę miasta, stałby się zapewne punktem środkowym nowopowstającej pięknej dzielnicy Krakowa. **Rada Miejska ma podobno w najbliższym czasie postanowić o odstąpieniu na rzecz Uniwersytetu terenu budowlanego**, przeznaczonego pod budowę takiego wielkiego gmachu Biblioteki. Wiadomość tą ucieszy miłośników Krakowa, którego perłą jest Biblioteka Jagiellońska; odezwie się zapewnie echem w całym kraju, albowiem Biblioteka Jagiellońska jest droga każdemu Polakowi, i jako czcigodna pamiątka naszej kultury i jako źródło umysłowego postępu przyszłości.

Paderewski i Clemenceau.

Pisma angielskie i francuskie podają obszerne wiadomości o spotkaniu Clemenceau i Paderewskiego w Nowym Yorku.

Spotkanie odbyło się w środę. Clemenceau odwiedził Paderewskiego u niego w domu. Obaj politycy, którzy pracowali razem w czasie konferencji pokojowej w Paryżu i **związani są serdeczną przyjaźnią, rozmawiali długo o sprawach politycznych.**

Pisma przytaczają niektóre szczegóły rozmowy.

Gdy Paderewski wspomniał o wielkiem stanowisku Clemenceau w dziejach świata współczesnego, Clemenceau przerwał mu słowami:

Pan jesteś tym mężem, który swą wymową opanowywał niejednokrotnie ważne narady z największym pożytkiem dla swej ojczyzny.

Ze Sejmu.

Samodzielny klub ukraiński.

Dnia 24. b. m. odbyło się konstytuujące posiedzenie posłów ukraińskich z Galicji Wschodniej. Uchwalono utworzyć osobną frakcję poselską pod nazwą „Ukraiński klub włościański“. Przewodniczącym klubu wybrany został poseł z Huculszczyzny, Iwan Dutczak, zastępcą poseł Emiljan Załuckij, sekretarzem poseł Semen Melnyk.

Klub uchwalił nie wiązać się z żadnemi stronnictwami w sejmie i występować **samodzielnie**. Klub stać będzie na stanowisku konsekwentnego demokratyzmu, obrony ekonomicznych i społecznych interesów klas pracujących w ogólności, a ukraińskiego włościaństwa w szczególności, tudzież energicznej obrony narodowych praw narodu ukraińskiego.

* * *

P. Pluciński przyjął mandat poselski.

(Wir). Dowiaduję się, że generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku, pan Pluciński, przyjął mandat do Sejmu z listy państwowej Chrz. Zw. Jedn. Nar., wobec czego oczekiwać należy zmiany na stanowisku generalnego komisarza w Gdańsku.

ZASPY ŚNIEŻNE. Kilkudniowe opady śnieżne spowodowały prawie w całej Polsce utworzenie się wielkich zasp. Zwłaszcza jak nam donoszą, w miejscowościach górzystych spadły wielkie śniegi, które tamują na znacznych przestrzeniach ruch pociągów. Znaczna część pociągów przychodzi do Krakowa z dość wielkiem opóźnieniem.

WYKŁADY FRANCUSKIE W KRAKOWIE. Rząd francuski wyznaczył p. Juljana Basdevant do wygłoszenia serji odczytów w szkole nauk politycznych w Krakowie.

DODATKOWA REJESTRACJA DŁUGÓW PRZEDWOJENNYCH AUSTRJI I WĘGIER. Na skutek polecenia Komisji Odszkodowań, wszelkie długi przedwojenne Austri i Węgier mają uledz ponownej rejestracji, wobec czego nastręcza się obecnie sposobność uzupełnienia braków, lub zaniedbań w rejestracji poprzedniej. Rewizję na terenie Polski przeprowadzi Izba Skarbowa we Lwowie, której należy nadesłać bezzwłocznie posiadane renty, obligacje i t. p., dołączając znaczki pocztowe na koszta rekomendowanego zwrotu wysłanych papierów wartościowych. Przy tytułach zaginionych należy stwierdzić starania o amortyzację zguby. Wszelkich informacyj w tym względzie udzielają: Dyrekcje okręgów skarbowych, Inspektoraty Skarbowe, a w szczególności Kasy Skarbowe. Ostateczny termin zgłoszeń do dnia 8 grudnia br.

OSTRZEŻENIE! Redakcja „Głosu Narodu“ nadsyła nam następujący komunikat: „W wychodzącym w Krakowie dzienniku socjalistycznym „Naprzód“, w numerze 265 z dnia 17 listopada br., opublikowano artykuł wstępny p. t.: „Dokumenty ósemki“. Pismo to twierdzi w tym artykule, jakobym „jeszcze przed wojną“ był „zdefraudował pieniądze polskiego funduszu wyborczego i drapnął do Ameryki“. Dalej twierdzi to pismo, że „w czasie wojny wypłynąłem, jako działacz paryskiego komitetu narodowego“ i że „w nagrodę za to zostałem w Polsce niepodległej komisarzem rządowym górnośląskiej Izby handlowo-przemysłowej.“ Wreszcie utrzymuje pismo, że jako defraudant pieniędzy narodowych będę z ramienia ósemki polskim senatorem.

Notatkę tę powtórzył w numerze 268 z dnia 21 listopada br. „Oberschlesischer Kurier“.

Oświadczam wobec tej okropnej, niczem nie uzasadnionej napaści na mój honor, że jestem zmuszony wytoczyć rzeczonym dwom pismom skargę o ciężką obelgę przed odnośnemi sądami karnemi. Inne pisma zaś przestrzegam przed następstwami, jakie ewentualne powtórzenie tej obelgi pociągnąć za sobą musi. Pisma uczciwe proszę o powtórzenie niniejszego ostrzeżenia, w nadziei, że raczą wziąć w obronę człowieka, który większą część swego życia poświęcił ofiarnej walce z wrogami ludu polskiego i Polski.

Jan J. Kowalczyk,
były redaktor „Górnoślązaka“, obecnie członek senatu i komisarz rządowy dla Izby Handlowej w Katowicach.

ŻYWIENIE DZIECI. Na posiedzeniu polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom pod przewodnictwem p. Rychłowskiej odbytem, na którem między innymi brali udział wicepr. m. Karol Rolle, prez. gm. izrael. dr. Rafał Landau, wicepr. p. dr. Bobrowska, złożone zostało sprawozdanie z akcji dożywiania dzieci we wrześniu i październiku b. r. Następnie omawiano sprawę podziału pomiędzy instytucje zamknięte jednorazowych przydziałów i dalszą akcję dożywiania dzieci.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We wtorek 28 bm. o godz. 7 wiecz. przy ul. św. Anny 12, parter, na zebraniu Sekcji Tomistycznej ks. Feliks Hordyński będzie tłómaczył metafizykę Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza. We czwartek 30 bm. o godz. 6 wiecz. (tamże) p. Tadeusz Dzieduszycki wygłosi odczyt p. t.: Wstęp do polityki pozytywnej na podłożu filozoficznem. Po odczycie dyskusja.

ODCZYT MAC CRACKENA, słynnego pedagoga amerykańskiego, odbędzie się dzisiaj o godz. 5 pop. w auli uniwersyteckiej. Wykład przetłómaczy na język polski prof. dr. Kostanecki. Prof. Mac Cracken odbywa naukową podróż po całej Europie. Młodzież winna tłumnie pospieszyć na te wykłady.

PRZYCZYNY KATASTROF LOTNICZYCH. W dniu 4 grudnia w sali Muzeum przemysł. przy ul. Smoleńsk l. 9, wygłosi o godz. 7 wiecz. podpułk.-pilot Cieślewski Ernest, dowódca 2 pułku lotniczego w Krakowie bardzo interesujący, a pierwszy tego rodzaju, odczyt na temat „Przyczyny katastrof lotniczych“, ilustrowany licznemi i ciekawemi przezroczami świetlnemi. Cena biletu 300 mk. Bilety można nabywać wcześniej w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek gł., Linja A-B, pozatem w dniu odczytu od godz. 6 wieczór przy kasie sali odczytowej, gdzie wydawane będą także bilety dla młodzieży szkolnej po 100 mk. Cały dochód, uzyskany z odczytu, będzie przeznaczony na cele mającego wkrótce powstać w Krakowie Oddziału Aeroklubu Rzplitej polskiej, którego celem jest stworzenie silnej floty powietrznej w Polsce.

Odczyt, tak ze względu na treść, jak i osobę prelegenta, który jako fachowiec-lotnik i konstruktor, pracujący w swoim czasie z najwybitniejszymi profesorami politechnik państw Europy Środkowej, a także ze względu na szczytny cel, winien wzbudzić wielkie zainteresowanie wśród sfer naszej inteligencji.

TOW. GEOGRAFICZNE W KRAKOWIE. W sobotę popołudniu w sali Instytutu fizycznego odbyło się pierwsze konstytuujące zebranie oddziału krakowskiego Tow. geograficznego w Krakowie pod przewodnictwem prof. Ludomira **Sawickiego**. Powitalne przemówienia wygłosili między innymi: prezes Akad. Umiejętn. dr. Kazimierz Morawski, prof. dr. Semkowicz (Tow. historyczne), inż. Czerwiński (Tow. tatrzańskie). Zebranie było bardzo liczne. Przyjęto następnie regulamin Tow. i wybrano Zarząd. Prezesem wybrano rektora Michała Siedleckiego, a do zarządu weszli: jen. Truszkowski, prof. geologji dr. Jan Nowak, prof. Sawicki, prof. Semkowicz, prof. Smoleński, Paweł ks. Sapieha, red. dr. Antoni Beaupre, prof. Weigt (Akad. Handl.). W najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie Zarządu Towarzystwa.

SKŁADKI NA DOM MEDYKÓW. Ku czci prof. dr. M. Rutkowskiego 50.000 mk. Personel firmy Porębski i Zimler 1000 mk.

SPORT NARCIARSKI W KRAKOWIE. Obfity opad śniegu i stosunkowo niska temperatura (—5° C. w polu) stworzyły doskonałe warunki dla sportu narciarskiego. To też dnia dzisiejszego ukazali się na stokach Sikornika i Skał Panieńskich pierwsi narciarze płci obojga, rozpoczynając wcale wcześnie sezon narciarski w Krakowie.

CZYSZCZENIE CHODNIKÓW. Magistrat przypomina przepisy, dotyczące obowiązku oczyszczania chodników ze śniegu i błota oraz posypywania ich piaskiem w razie gołoledzi. Przekraczający te przepisy karani będą grzywnami do 10.000 Mp., lub karą aresztu do 3 miesięcy.

„ODRODZENIE“. Zarząd Stowarzyszenia młodzieży akadem. „Odrodzenie“ w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniach 8, 9 i 10 grudnia odbędzie się w Warszawie wielki Kongres młodzieży odrodzonej z całej Polski, z współudziałem młodzieży zagranicznej. Chcący jechać winni się zgłaszać w godz. 6—7 wiecz. codzień prócz niedziel w lokalu na Kanoniczej 15.

KURS DLA PRACOWNIKÓW OŚWIATOWYCH I SPOŁECZNYCH, w szczególności dla instruktorów i nauczycieli kursów dla dorosłych, kierowników i organizatorów domów ludowych i pracowników wydziałów wychowawczych organizacyj spółdzielczych rozpocznie się w Warszawie dnia 4 stycznia 1923 r. i trwać będzie: Dla kierowników domów ludowych i pracowników oświatowych organizacyj społecznych do dnia 3 lutego, dla instruktorów i nauczycieli kursów dla dorosłych do 18 lutego. Niezamożni uczestnicy kursu mogą otrzymać stypendjum. — Zgłaszać się należy najdalej do 30 bm. do Wydziału IV. Magistratu Gł. gmach Magistratu II. p. drzwi Nr. 20.

SPRAWY SZKOLNE. Onegdaj odbyło się posiedzenie Wydziału dla szkół dokształcających, na którem przyjęto sprawozdanie Magistratu o rozpoczęciu nauki w szkołach dokształcających oraz o uregulowaniu przez Ministerstwo wynagrodzenia dla nauczycieli tychże szkół. Następnie uchwalono wnioski Magistratu w sprawie otwarcia w bieżącym roku szkolnym dwóch nowych szkół zawodowych, a mianowicie dla uczniów przemysłu budowlanego, oraz dla uczniów drukarskich; z kolei upoważniono jednego z członków Wydziału do pertraktowania z odnośnymi Stowarzyszeniami co do przyczynienia się do kosztów utrzymania tych szkół. Dalej uchwalono przydzielić uczniów introligatorskich do jednej ze szkół dokształcających, a to ze względu, że Stowarzyszenie introligatorów odmówiło funduszów na dalsze utrzymywanie szkoły zawodowej dla swych uczniów. W końcu załatwiono szereg spraw administracyjnych.

REWIZJE W TAJNYCH LOKALACH GRY. Onegdajszej nocy policja krakowska przeprowadziła kontrolę w podejrzanych lokalach za karciarzami. W czasie tejże kontroli przytrzymano znowu w mieszkaniu Markusa Mondercra przy ul. Berka Joselewicza szereg osób, uprawiających grę hazardową „nasze-wasze!“ Grającym skonfiskowano olbrzymią ilość pieniędzy, które leżały jako bank na stole i kilka seryj kart. Po spisaniu protokołu, graczy wypuszczono na wolność, a sprawę oddano prokuraturze. Zaznaczyć należy, że w mieszkaniu Mondercra już po raz drugi w bieżącym miesiącu przytrzymano graczy na grze hazardowej.

ZABŁĄKANE DZIECKO. Dnia 27 bm. poster. Dorożyński Franciszek przytrzymał na ul. Warszawskiej chłopca około 9 lat liczącego, który podaje, że

nazywa się Herman, względnie Tadeusz Purchala, i pochodzi z Babrowki ad Eichenau, Górny Śląsk, ul. Laurahüttestrasse (Kattowitzerstrasse). Rysopis jego zgadza się z rysopisem zaginionego chłopczyka, podanego w dziennikach z dnia 24 bm. Chłopca odstawiono do tut. Magistratu.

WŁAMANIE DO PRACOWNI KRAWIECKIEJ. Onegdaj popołudniu włamano się do pracowni krawieckiej Piaseckiego przy ul. Radziwiłłowskiej. Opryszki spłądrowawszy magazyn, skradli garderobę oddaną przez różne osoby do roboty. Złodzieje uciekli przez okno. Szkoda przekracza miljon Mp.

KRADZIEŻ WORKÓW. Wczoraj aresztowała policja krakowska 37-letnią Genowefę Korman, pod zarzutem systematycznej kradzieży worków płóciennych na szkodę urzędu gospodarczego wojskowego.

NAGŁY ZGON. Wczoraj rano zmarł nagle na udar serca w hotelu Kellera przy ul. Krakowskiej Mozes Lewkowicz, lat 28, krawiec ze Stopnic pow. Kielce. Na miejscu był lekarz pogotowia ratunkowego, oraz lekarz obwodowy. Ciało zmarłego przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj o godz. 5.20 popoł. zawezwano pogotowie ratunkowe do robotnika Adama Lasonia, lat 32, zamieszkałego w domu pod l. 47 przy ul. Kalwaryjskiej. Lasoń usiłował odebrać sobie życie przez wypicie znacznej ilości kwasu solnego. Lekarz Pogotowia po wypompowaniu żołądka desperatowi, przewiózł go do szpitala św. Łazarza.

REKORD DOBROCI I TANIOŚCI odniosły w Krakowie i Małopolsce wódki i likiery fabryki Immerglücków, Prądnik Czerwony. p.

Z kraju.

ZAMIEĆ ŚNIEŻNA NA GÓRNYM ŚLĄSKU. Z powodu zamieci śnieżnej, jaka panowała tu od rana do południa, utworzyły się na torach kolejowych zaspy śnieżne, które spowodowały opóźnienie pociągów i tamę w ruchu pociągów i tramwajów. Przewody telegraficzne i telefoniczne uległy zerwaniu. Skutkiem braku odpowiedniego personalu do oczyszczenia zwrotnic kolejowych od śniegu, kilka kompletów pociągów towarowych i osobowych skreślono z rozkładu.

ZAKAZ WYWOZU ZBÓŻ CHLEBOWYCH. Wobec pogłosek o zmianie wywozowej polityki rządu, nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną komunikuje, że wywóz zbóż chlebowych, mąki itd. w dalszym ciągu nie jest dozwolony i że przed wiosną roku przyszłego rewizja tego zakazu nie będzie rozwa[illegible]

USTĄPIENIE PODPUŁK. WIENIAWY-DŁUGOSZOWSKIEGO. Jak z Warszawy donoszą, podpułk. Wieniawa-Długoszowski, dotychczasowy attache wojskowy w Bukareszcie, ustąpił z zajmowanego [illegible]

CZESI WOŁYŃSCY WOBEC WYBORÓW. Z Równego donoszą nam, że Czesi wołyńscy solidarnie głosowali tam na listę Nr. 16, aczkolwiek solennie przyrzekli głosować na listę Nr. 22. Rząd nasz utrzymuje na Wołyniu kilkadziesiąt szkół czeskich.

(Z) **WIEC POCZTOWCÓW** odbył się w Warszawie wczoraj. Uchwalono domagać się trzynastej pensji w wysokości całkowitych poborów listopadowych z [illegible]

STRAJK DRUKARSKI W GDAŃSKU. Z Gdańska donoszą 26 bm.: Z powodu wybuchu strajku drukarzy, wszystkie dzienniki gdańskie, z wyjątkiem „Danziger Volksstimme" i „Gazety Gdańskiej", nie wyszły.

ZAMACH SAMOBÓJCZY JEN. ROSYJSKIEGO. Z Warszawy donoszą 26 bm.: Dziś nad ranem w jednym z numerów hotelu Brühlowskiego popełnił zamach samobójczy b. jen. rosyjski, młody, bo 40-letni, Mikołaj Sawkow. Kula przeszyła klatkę piersiową. Rannego w stanie niezbyt ciężkim przewieziono do szpitala św. Rocha. Przyczyna tego kroku niewiadoma.

Ze świata.

POSEŁ POLSKI W WIEDNIU. Zygmunt hrabia Lasocki zamieścił w „N. Fr. Presse" z dnia 26. b. m. odpowiedź na nieuzasadnione oskarżenia Petruszewycza, zamieszczone w tem piśmie przed paru dniami w sprawie ostatnich wyborów sejmowych. Mimo terroru, mordów i podpaleń, nakazanych przez organizację Petruszewycza, Rusini wzięli tłumny udział w wyborach, nie zaprzeczy temu żadna ruska propaganda za granicą. Co zresztą robi jeszcze w Wiedniu Petruszewycz?

NA CZEŚĆ YSAYA. W Brukseli odbyła się niedawno uroczystość na cześć słynnego skrzypka Ysaya, który grą swoją przed wojną czarował także i Kraków. W uroczystości wzięło udział 5.000 osób. Wręczono mu popiersie, wykonane przez jednego z najwybitniejszych rzeźbiarzy belgijskich. Po południu tego samego dnia królowa belgijska przyjęła na posłuchaniu słynnego skrzypka i wręczyła mu jako dar rodziny królewskiej wspaniałe dzieło sztuki.

POLA NEGRI zaręczyła się — jak donoszą pisma amerykańskie — ze słynnym amerykańskim artystą filmowym Charlem Chaplinem. Ów Chaplin jest dzisiaj bożyszczem kinowej publiczności w Ameryce. Jestto zresztą człowiek o ograniczonej bardzo inteligencji.

UCIECZKA OFICERÓW Z ARMJI CZESKIEJ. Pisma niemieckie donoszą, że z powodu nieznośnych stosunków odbywa się obecnie masowa ucieczka oficerów z czeskiej armji. Do dymisji podają się i Czesi i Niemcy. W czeskiej armji zdarza się często, że zwyczajny rekrut bez wykształcenia z r. 1914. jest pułkownikiem, a kapitanem jest dawny jego oficer z ukończoną szkołą wojskową.

JANINA BOROWSKA. Telegramy doniosły, że w Ameryce otruła się Janina Borowska, znana z procesów krakowskich, zwłaszcza ze senzacyjnego procesu o zamordowanie adwokata Lewickiego w Krakowie. Borowska wyjechała do Ameryki i tam była lekarzem-położnikiem. Z okazji jej samobójstwa w prasie zagranicznej pojawił się o niej szereg felietonów, w których przypominano szczegóły jej procesów w Krakowie.

CZESKA POLITYKA W CZASIE WOJNY ŚWIATOWEJ. W Pradze pojawiła się pod powyższym tytułem książka, napisana przez Dra Zdenka Tobolkę. Książka ta zawiera dokładny opis zabiegów czeskich i w kraju i za granicą, aby zdobyć niezawisłe państwo czeskie a zniszczyć Austrję. Na czele tej akcji stała „Mafja" w Pradze, która kierowała całą propagandą aż do 28 października 1918 kiedy Czesi odebrali w Pradze władzę w kraju na rzecz Narodowej Rady czeskiej. Dziełko to jest ciekawym przyczynkiem do historji upadku dawnej monarchji austro-węgierskiej. Wyszło ono nakładem „Czeskiego Kompasu" w Pradze.

PRZEPEŁNIENIE WIĘZIENIA W OŁOMUŃCU. „Mor. Sl. Dennik" pisze: Więzienie dywizyjnego sądu w Ołomuńcu jest całkowicie przepełnione. Może ono „przyjąć" tylko 120 gości, a teraz już liczba uwięzionych przedstawicieli „wyzwolonych" narodów wynosi przeszło 280 ludzi. Za niestawienie się w czasie ostatniej mobilizacji skazano dotąd „tylko" 5.500 osób, większa zaś część żołnierzy jeszcze czeka na wyroki. Wobec tak niebywałego natłoku „gości" mają być więzienia powiększone ku większej radości skazanych i dla większego „wyzwolenia" w „demokratycznej republice".

36-GODZINNY MINISTER. W parlamencie niemieckim, podczas onegdajszej rozprawy nad expose rządowem, zajęto się kwestją ustąpienia min. Müllera, który będąc w gabinecie Cuna ministrem aprowizacji, na skutek akcji socjaldemokratów zmuszony był po 36-godzinnem urzędowaniu ustąpić ze swego stanowiska. Zarzucono mu bowiem, że brał udział w akcji, mającej na celu wyodrębnienie Nadrenji z Rzeszy niemieckiej.

ZNISZCZENIE KOLEGJUM JEZUICKIEGO. Słynne ze swej bogatej biblioteki Kolegjum jezuickie św. Bonifacego w Winnipeg (Am. Półn.), zostało całkowicie zniszczone przez pożar. Z pod gruzów budynku wydobyto 4 trupy.

WRĘCZENIE JEN. PERSHINGOWI ORDERU „VIRTUTI MILITARI". Z Waszyngtonu donoszą: Dnia 22 bm. odbyło się w tutejszem poselstwie polskiem uroczyste wręczenie orderu „Virtuti Militari" naczelnemu wodzowi armji amerykańskiej w czasie wielkiej wojny, jen. Pershingowi. Przemówienia posła polskiego Wróblewskiego i jen. Pershinga, wygłoszone podczas uroczystości, były wyrazem głębokiej i nieprzerwanej przyjaźni, łączącej oba narody. W uroczystości wziął udział min. wojny, oficerowie sztabu gen. i wszyscy attaches obcych państw.

(Z) **DAR POLEK AMERYKAŃSKICH DLA HOOVERA.** Znany filantrop amerykański Hoover otrzymał od Polek amerykańskich wspaniały dar, mianowicie kilim z warkoczy.

Z kroniki żałobnej.

Dr. Adolf Schwarz, lekarz, zamieszkały we Wiedniu, zmarł dnia 19 bm. w Worochcie w 51 roku życia. Zmarły był rodem z Tarnowa.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

„WARSZAWIANKA" I „KLĄTWA" W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wchodzi na afisz wznowiona po pięciu latach „Warszawianka" Wyspiańskiego w reżyserji p. Sosnowskiego, grającego także i teraz swą rolę Chłopickiego, pamiętną Krakowowi z lat ubiegłych. Obsadę tworzą pp. Pancewiczowa (Marja), Mazarekówna (Anna), Kosmowska (Matka), Szymański (Młody oficer), Jednowski (Żołnierz gen. Żymirskiego), Kwiatkowski (hr. Pac), Ziel[illegible] (Skrzynecki) i inni.

W „Klątwie" obok znakomitej tragiczki p. Wysockiej, grającej rolę Młodej, występują pp. Bracki (Ksiądz), Kosmowska (Matka), Klońska (Dziewka), Szymborski (Sołtys), Miarczyński (Parobek), Kułakowski (Pustelnik). Wznowienie obu utworów podjęte ku uczczeniu 15 rocznicy zgonu poety schodzi się z przypadającą jutro rocznicą powstania z 1831 r. i jest hołdem sceny krakowskiej dla tej doniosłej dla [illegible] zawsze rocznicy.

We czwartek, 30 bm. „Hamlet" z Wysocką w roli tytułowej. Przedstawienie to jako przeznaczone dla młodzieży szkolnej, [illegible] się wyjątkowo o [illegible] 6-tej wieczór.

Z TEATRU „BAGATELA". „Znakomity Baryton", romantyczna komedja z życia międzynarodowych gwiazd operowych z niezrównaną kreacją Paurela „Don Juana" zapisał się niezatarcie w rzędzie ostatnich nowości wystawionych w teatrze. Podobnie, jak u Jewreinowa „To, co najważniejsze" czerpie ta niezrównana komedja temat z życia teatru i ukazuje nam wiernie uchwycone i w znakomitej reżyserji z humorem pokazane postacie, które wszystkim artystom dają pole do popisu. Świetnie zgrana i prześlicznie wystawiona sztuka grana będzie codziennie z p. Malicką i Kosińskim w rolach głównych.

W sobotę pop. po cenach zniżonych po raz 23-ci „Sublokatorka". W przygotowaniu „Przebudzenie się wiosny", tragedja dziecka Wedekinda.

TEATR „OPERA I OPERETKA". Przez wzgląd na powodzenie, jakiem się cieszy „Kopciuszek" wśród licznie zgromadzających się na każdem przedstawieniu tego widowiska milusińskich, „Kopciuszek" granym będzie jeszcze dziś we wtorek, o godz. 6 pop.

P. IGNACY DYGAS, pierwszy tenor bohaterski opery warszawskiej, pozyskany tylko na dwa występy gościnne, wystąpi jutro we środę 29 bm. w operze „Tosca". Wspaniała wokalna kreacja p. Dygasa w partji Cavaradosi'ego zyskała sobie oddawna ogromne uznanie krytyki i publiczności. Resztę obsady ról głównych tworzą pp. Jaworzyńska, Romanowski i Mazanek.

Drugi i ostatni występ p. Dygasa odbędzie się we czwartek 30 bm. w „Pajacach". Nadto w „Cavalerja Rusticana" wystąpi gościnnie p. Józefa Zacharska, primadonna opery lwowskiej.

OPERETKA KRAKOWSKA W BIELSKU. W sobotę 2 grudnia br. udaje się nasza operetka do Bielska, gdzie odegraną zostanie niezwykle zabawna operetka „Piękna Mama".

LEW SIROTA, świetny pianista rosyjski, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę, 3 grudnia i wykona szereg dotąd nieznanych u nas kompozycyj. Bilety są do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

ALEKSANDER MICHAŁOWSKI, najznakomitszy odtwórca muzyki Chopina, wystąpi raz w Krakowie na uroczystym wieczorze, który odbędzie się w rocznicę powstania listopadowego, we środę, 29 bm. w Starym Teatrze. Program zawiera najwspanialsze arcydzieła genjalnego poety tonów. Reszta biletów u Leserkiewicza, plac Szczepański l. 2.

„OTELLO, MURZYN Z WENECJI". Pod tym tytułem kino Sztuka wyświetla obecnie pierwszorzędne arcydzieło filmowe, obraz, który bez przesady można nazwać arcydziełem fantazji kinowej. Tłumy statystów. Imponująca wystawa, oryginalne zdjęcia cudów Wenecji, dokonane na miejscu, wstrząsająca, drastyczna treść — składają się na imponującą, artystyczną całość, którą naprawdę warto poznać, tembardziej, że w reprezentacji biorą udział znakomici artyści: Iza Lenceffy, (znana w „Miłosnych przygodach Boccacio"), Emil Jenings, Lya de Putti i Werner Krauss.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Warszawianka" i „Klątwa".
Środa: „Warszawianka" i „Klątwa".
Czwartek godz. 6: „Hamlet".
Piątek: „Warszawianka" i „Klątwa".
Sobota: „To co najważniejsze".

TEATR „BAGATELA".

Wtorek: „Znakomity baryton".
Środa: „Znakomity baryton".
Czwartek: „Znakomity baryton".
Piątek: „Znakomity baryton".
Sobota popoł.: „Sublokatorka". (Ceny 40% zniżone).
Sobota wiecz.: „Znakomity baryton".
Niedziela popoł.: „Banco" (Ceny 40% zniż.)
Niedziela wiecz.: „Znakomity baryton".

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Wtorek o godz. 6 wiecz.: „Kopciuszek".
Środa o godz. 7.30 wiecz.: „Tosca".
Czwartek: „Pajace" i „Cavalleria Rusticana" (występ I. Dygasa i J. Zacharskiej).
Piątek o godz. 4 popoł.: „Kopciuszek".
Sobota: „Cyganerja" (premjera).

Giełda Krakowska

27. listopada 1922 r.

(stm.) Po tygodniowej zaledwie „pauzie", podczas której wysokowartościowe waluty obce były na naszym rynku trochę słabsze, przyszła na nie znowu zwyżka i to znaczna. Jeszcze w piątek rano dolary stały niżej 16.000, a już w sobotę i dzisiaj podniosły się o 800—600 punktów. Jest to przedewszystkiem skutek spadku marki niemieckiej, z którą marka polska jest niestety wciąż jeszcze ściśle związana i to w sposób tak fatalny, że gdy dolar w Berlinie idzie w górę, to pierwszą walutą, która spada, jest marka polska; gdy zaś sytuacja dla marki niemieckiej się poprawia, gdy w Berlinie dolar spada, to marka polska jest ostatnią walutą, która idzie w górę. Słowem ponosimy koszta wszystkich fluktuacji marki niemieckiej, które płacimy i teraz w formie zwyżki dolara za — przesilenie rządowe w Niemczech.

Obok dolara w sposób wybitny podniosły się u nas funty angielskie, za które płacono już wczoraj 75.500; razem z funtami i frankami szwajcarskimi podniosła się i korona czeska, tylko marka niemiecka spadła ze swej kilkudniowej wysokości.

Rynek papierów wartościowych ma w dalszym ciągu tendencję bardzo mocną. Robiono dużo Trzebinią żelazem, a przedewszystkiem Zieleniewskimi, których kurs po dwudniowem osłabieniu znowu się wzmocnił; zdaje się, że przez te dwa dni: piątek i sobotę Wiedeń oddał znaczną część posiadanego przez siebie zapasu akcyj Zieleniewskiego, (względnie przez arbitraż różnice kursów się wyrównały) i przez czas pewien wiedeński rynek nie będzie mógł oddziaływać ujemnie masową podażą. Poza tem ruch zwyżkowy ogarnął wszystkie akcje, do tej pory będące w pewnem zaniedbaniu — poszukiwano silnie Polskiego Globu, Automotoru, poza oficjalną rolą Azotu, jako nowego faworyta: przez kilka dni pozostający poza obrotem Ćmielów w kilku transakcjach uzyskał wysokie notowania 13.000 i 14.000, Tepege podniosły się już na 19.000. Ogólna tendencja zwyżkowa.

Płacono w Krakowie za

Dolary	16400-16550
„ kanadyjskie	—
Franki francuskie	—
„ belgijskie	—
„ szwajcarskie	3100-3130
Funty angielskie	75500
Marki niemieckie	2·15-2·25
Korony austryackie	—·23-23¼
„ [illegible]	—
„ czeskie	520-530
Dynary	—
Lei rumuńskie	107
Liry włoskie	—
Floreny holenderskie	—

Akcye Tow. handl. i [illegible]	[illegible]	[illegible]
Polskie Tow. hand.	2300.—2800.—	2800-2450·—
„Pharma“ . . .	8000.—10000.—	9000-9500·—
Polski Glob . . .	800·— 950·—	800 900·—
Zieleniewski . .	16000· — 20000 —	18000-19200—
Parowozy . . .	8000 — 9000 —	8400-8500 —
H. Cegielski . .	36000—42000 —	41000·—
„Trzebinia“ . .	9000·—10500·—	9000-10600·—
„Górka“ . . .	27000·—29000·—	28000 29000· —
Siersza . . .	19000·—21000·—	19500-20000·—
„Tepege“ . . .	17000· —20000·—	18000 190 0·—
„Pezet“	3000·— 3500·—	3500- 3200 —
„Krakus“ . . .	5000·— 6000·—	5900-6000 —
Chodorów . . .	25000.—29000·—	28500-25000·—
Elektrownia Siersza	3000— 4000.—	3200-4000·—
Automotor . . .	2000 3000·—	2500-3000·—
Cmielów	11000.—15000.—	13000-14000.—
Strug	4000·— 5000.—	4600·—
Bank Przemysł. .	— —	—
Ziemski Bank Kred.	2000— 2600·—	2500-2600·—
Bank Małopolski .	2000.— 2750·—	2200-2650·—
Impex	350·— 450·—	420·—

(Z) **GIEŁDA WARSZAWSKA.** Waluty mocne. Dolary 16.700, marki 2, Londyn 75.800, Paryż 1.203.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (27 listop.) Początkowe kursa dewiz. Berlin 0.07 8/8, — Holandja 211 3/4, — Nowy Jork 537, Londyn 2 416, — Paryż 38.40, — Medjolan 25.60, — **Praga** 16.95, — Budapeszt 0.22 9/4, Bukareszt 3.45, — Zagrzeb 1.80, — Sofia 3.95, — Warszawa 0.03 1/2, — Wiedeń 0.075, — Austr. kor. stempl. 0.076.

ZAMKNIĘCIE GIEŁDY: Berlin 0.6 7/8, — Holandja 212, Nowy York 537 1/4, Londyn 2.417, Paryż 38.05, Medjolan 28.75, Praga 17.00, Bukareszt 0.23, Bukareszt 344, Zagrzeb 1.88, Sofia 3.95, Warszawa 0.3 1/2, Wiedeń 0.0075, Austr. kor. stempl. 0.0076.

Posłowie przez zrzeczenie się.

Warszawa 25 listop. (PAT). Na posiedzeniu państwowej komisji wyborczej wczoraj wieczorem ustalono przydzielenie mandatów kolejno kandydatom na rzecz których zrzekli się mandatów posłowie obrani **kilkakrotnie:** Norbert **Barlicki** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 1, wobec czego państwowa komisja wyborcza powołała w jego drugie miejsce z wyboru **Dra Liebermana** Hermana. Piotr Hołówko (**Kwapiński**) oświadczył, że przyjmuje mandat w okręgu Nr. 42, wobec czego mandat z okręgu Nr. 25 otrzymał **Franciszek Pudlas**. Kazimierz **Dobrowolski** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 12, wobec czego mandat z okręgu Nr. 2 otrzymał Adam **Prager**. Szyja Hessel **Farbslein** oświadczył, że przyjmuje mandat z listy państwowej, wobec tego mandaty z okręgu otrzymali: Włodzimierz **Kalinowski** z Wołkowyska i Moszek Leib **Hermann** z Łodzi. Bolesław **Fichna** oświadczył, że zrzeka się mandatu z listy państwowej, wobec tego w jego miejsce powołany został **Waszkiewicz** z Łodzi.

Dr. Stanisław **Głąbiński** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 50, wobec tego w jego miejsce z okręgu Nr. 7 powołany został Dr. Władysław **Rabski**. Izaak **Grünbaum** oświadczył, że przyjmuje mandat z listy państwowej, wobec tego powołani zostali w jego miejsce Jan Apolin **Hartglas** z okręgu Nr. 1 i Paweł **Wasynczuk** z Truszkowa z okręgu Nr. 26. Konstantyn **Kowalewski** oświadczył, że przyjmuje mandat z listy państwowej, wobec tego w jego miejsce powołany został Władysław **Lipkoman** z powiatu Radomskiego. Ks. Karol **Lutosławski** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 4, wobec tego, z okręgu Nr. 49 powołany został Jan **Kornecki**. **Reitzenstein** Karol wybrany w trzech okręgach oświadczył, że zrzeka się wszystkich trzech mandatów, wobec tego powołani zostali: Otton **Krajczewski**, Eugenjusz **Franz** i Robert **Pisch**.

Dr Henryk **Reis** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 50, wobec tego w jego miejsce z listy państwowej powołany został Dawid **Schreiber** ze Lwowa, z okręgu Nr. 48 Mozes **Frostig**, z okręgu Nr. 49 **Lewin** Aron, z okręgu Nr. 52 Dawid **Schreiber**, z okręgu Nr. 58 Mozes **Frostig**, z okr. Nr. 54 Dawid **Schreiber**, z okręgu Nr. 55 Dawid **Schreiber**.

Dr. St. **Wachowiak** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 36, wobec tego z listy państwowej powołany został Władysław **Herz**. Antoni **Wasilewski** oświadczył, że przyjmuje mandat z listy państwowej, wobec tego z okręgu powołany został Szymon **Lubarski**. Bolesław **Limanowski** wybrany senatorem oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 1, wobec tego w jego miejsce wchodzi Stanisław **Posner**. P. **Romowski** wybrany na posła do sejmu i do senatu przyjął mandat poselski, wobec tego do senatu wchodzi Bolesław **Bielawski**. Ignacy **Daszyński** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 42, wobec tego z listy państwowej wchodzi Antoni **Szczerkowski**. Jul. **Poniatowski** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 9, wobec tego powołani zostają Antoni **Langer** i Józef **Sanojca**.

Jan **Woźnicki** wybrany posłem i senatorem oświadczył, że przyjmuje mandat do senatu. Wobec tego do sejmu wchodzi Eustachy **Rudziński**. Tomasz **Arciszewski** oświadczył, że przyjmuje mandat z okręgu Nr. 19, wobec tego z drugiego wyboru wchodzi Jan **Czupiała**.

Dalszy ciąg posiedzenia państwowej Komisji wyborczej odbędzie się dnia 27. b. m.

Przebieg pożegnania starego Sejmu.

Warszawa (Wir). O godzinie 8-mej wieczorem odbyło się **uroczyste ostatnie posiedzenie Sejmu Ustawodawczego.**

Składało się ono z jednego punktu, to jest z pożegnalnego przemówienia marszałka **Trąmpczyńskiego.**

Krótkie to posiedzenie miało przebieg niezwykle **podniosły.** W głównej nawie zasiedli wszyscy członkowie Sejmu Ustawodawczego. Po bokach ustawili się posłowie nowego Sejmu.

Uwagę powszechną zwróciło pojawienie się przywódców stronnictw, które obecnie znikają z widowni Sejmu, mianowicie **Skulskiego i Rosseta.**

Zjawił się również szereg ustępujących posłów: pani **Moraczewska, Kiernanziewicz, Rączkowski.** W komplecie zjawił się Klub Pracy Konst., niemal bez wyjątku we frakach. Natomiast nie przybył p. **Stapiński.**

Natychmiast po zamknięciu posiedzenia sejmowego posłowie udali się do sal, w których odbył się **raut pożegnalny.**

Mowa marszałka Trąmpczyńskiego.

Warszawa, 28 listop. Na dzisiejszem ostatniem posiedzeniu starego Sejmu, które się rozpoczęło o godzinie $7^3/_4$ wieczorem, marszałek Wojciech **Trąmpczyński**, powiedział: **Żywot obecnego Sejmu zbliża się do końca. Trzeba zrobić rachunek sumienia z naszej czteroletniej działalności. Sejm był pracowity.** Odbyliśmy **342 plenarnych posiedzeń** a komisye odbyły tych posiedzeń kilka tysięcy. Uchwalił Sejm 571 ustaw, z czego 163 ustawy dotyczyły organizacyi państwa i wymiaru sprawiedliwości, 181 ustaw doty czyło skarbowości. Marszałek wyraził **żal, że prace Sejmu nie znalazły sprawiedliwej oceny w społeczeństwie,** zresztą zarzuty te należało skierować wogóle przeciw systemowi parlamentarnemu, który dużo sił niszczy na walki partyjne.

Praca ustawodawcza wymaga talentów, a nasz kraj, po tylu latach niewoli nie obfituje zbytnio w te talenty. Sejm w czasie 4-letniej działalności zaprowadził pewien prawny porządek w wielu dziedzinach życia państwowego. **Będzie on wzorem patryotyzmu, albowiem w chwilach przełomowych dla kraju pokonał antagonizmy a często i przekonania w ofierze dla ratowania państwa.**

Kończąc **złożył marszałek życzenia nowemu Sejmowi,** by wyłonił rząd, służył państwu i poprowadził kraj drogą spokojnego rozwoju. (Huczne oklaski).

Pożegnanie i powitanie w klubie „Piasta“

Warszawa (Tel. wł.) (Wir) W klubie PSL. Piast odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie. Prezes **Witos** pożegnał ustępujących posłów i powitał nowo wstępujących.

Odpowiedział poseł **Wasilewicz,** który streścił przebieg działalności klubu.

Wygłoszono również spicyę ne przemówienie imieniem posłów włościańskich. Ukonstytuowanie się klubu ma nastąpić we czwartek.

Organizacya klubów polskich w Sejmie i Senacie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 listop. (Wir). Klub P. S. L. **Wyzwolenie** ukonstytuował się dziś, powołując na prezesa klubu poselskiego p. **Thugutta,** na prezesa zaś klubu senatorskiego p. **Woźnickiego.**

P. P. S. ukonstytuowała się we wspólnym klubie, liczącym 41 posłów i 7 senatorów, z dwiema sekcyami; poselską i senatorską. Do wspólnego prezydyum wchodzą jako prezes p. **Barlicki,** jako wiceprezesi pp. **Moraczewski** i senator **Posner,** sekretarzami są: **Piotrowski** i **Zaremba,** a gospodarzem klubu p. **Pończek.** Klub postanowił wnieść na pierwszem posiedzeniu **interpelacyę w sprawie aresztowanych posłów.**

N. P. R. utworzyła również wspólny klub, złożony z 18 tu posłów i 3 ch senatorów. Prezesem klubu został podsekretarz stanu pan **Wachowiak,** wiceprezesami panowie **Chądzyński** i **Banaszak,** sekretarzami pp. **Piecha** i **Mielczyński,** gospodarzem zaś p. **Kierczyński.**

O wybór marszałka sejmu.

Warszawa (Wir). Przedstawiciele klubu PSL Piast, Wyzwolenie, PPS i NPR odbyli dziś wspólną konferencyę w sprawie wyboru marszałka.

Uchwały nie powzięto. Konferencya będzie kontynuowaną.

Ukonstytuowanie się klubów sejmowych.

Warszawa, tel. wł. (Wir). Jak się informuję, ukonstytuowanie się klubów sejmowych przedstawia się w chwili obecnej następująco:

Klub ukraiński sejmowy; posłów 20. Wybrano prezydyum w skład którego weszli prezes Antoni **Wasilczuk,** zastępcy S. Paździerski i M. Pirowow.

Prezesem klubu senatorskiego wybrano Aleksandra **Karpińskiego** z Równego, a zastępcą jego p. Czerkawskiego z Dubna.

Klub białoruski ukonstytuował się, powołując na prezesa posła **Taraskiewicza.**

Sejmowy klub żydowski liczący 34 posłów, powołał na prezesa dra **Thona.**

Klub niemiecki z 16 członków, powołał na prezesa Eugeniusza **Neumanna.**

Senatorski klub niemiecki złożony z 5 członków powołał na prezesa p. **Hasbacha** (zastępca Szczeponik).

Bezczelna nota niemiecka.

Berlin. (Tel. wł.) (Z.) Rząd niemiecki odpowiedział w nocie Lidze Narodów na zarzut rządu polskiego, w której zarzuca, że państwo polskie nie dotrzymuje zobowiązań w sprawie mniejszości narodowych i **prześladuje (!!) dalej Niemców w Polsce.** Nota ta uwaga prawdzie, albowiem Niemcy w Polsce wybrali posłów do Sejmu nawet z **Płockiego** i na **Wołyniu** gdy **tymczasem ludność polska na niemieckiej części G. Śląska jest dalej brutalnie terroryzowana.**

Polska i Grecya w małej entencie?

Paryż, 27 listopada (Tel. wł.). Korespondent „Matin'a“ dowiaduje się od pewnej wybitnej osobistości, że Nincic wypracował projekt rozszerzenia małej ententy. Według tego projektu do małej ententy mają przystąpić **Polska i Grecya** celem utrzymania obecnego stanu w Europie środkowej, wytworzonego przez traktaty pokojowe. Projekt ten znajduje się w przededniu urzeczywistnienia i jak słychać Dr. Benesz udzieli mu swego zupełnego poparcia.

Sanacja Austryi uchwalona.

Wiedeń. Dnia 27 b. m. PAT. Neue Fr. Presse donosi, że zgromadzenie narodowe przyjęło dziś w trzeciem czytaniu ustawę finansową o odbudowie Austryi. Ustawę upełnomocniającą przyjęto w niedzielę po burzliwych obradach w trzeciem czytaniu. Rada ministrów zajmie się we wtorek programem sanacyjnym.

NA WAWEL: 6 pułk strzelców podhalańskich, referat oświatowy Mk. 12.000.

NA ZAKŁAD Br. ALBERTA: Józefowa Kuszawa, złożone w Adm. „Czasu“ Mk. 5000.

Odbite w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“ w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.